

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.103

Prezydent Banku Rzeszy zdemaskował „Preussische Wirtschaft” Dobrobyt Niemiec jest chwilowy opiera się bowiem jedynie na pożyczkach zagranicznych

BERLIN, 19. 11. Prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht, wygłosił w Bochum odczyt na temat: „Własna, czy pożyczona waluta”, w którym wywoził m. in., że waluta niemiecka nie jest dotychczas utrzymana w wyniku siły własnych nadwyżek produkcyjnych Niemiec, lecz z pomocy kredytowej zagranicy. Tego rodzaju korzystanie z kredytów nie może spowodować równowagi bilansu płatniczego Niemiec na stałe, lecz odsuwa tylko ostateczne rozliczenie. Następnie Schacht wywoził, że kraj, który oprócz swej bilansu płatniczego na wzmożonym eksporcie, nie może ze swej strony dążyć do otaczania się murem celnym.

Cześć rycerskiej zasłuzze!



Rokowania polsko-niemieckie na drodze realnej pracy Dymisja d-ra Prądzyńskiego odpowiedzią na zdymisjonowanie przez Niemców Lewalda

BERLIN 19.11. Oficjalne odwołanie nie podsekretarza stanu Lewalda z stanowiska przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, które pociągają za sobą również odwołanie dr. Prądzyńskiego jako szefa delegacji polskiej, komentują tu jako znamienity zwrot w rokowaniach. Zmiana na stanowisku szefa delegacji polskiej podyktowana jest jednakże wyłącznie tylko względami formalnymi, ponieważ poza znaczeniem posunięcia tego, jako gestu rządu polskiego, dążącego do stworzenia dla przyszłych rokowań jaknajkorzystniejszej atmosfery, brak było istotnych podstaw dla ustąpienia p. Prądzyńskiego. P. Prądzyński kontynuować będzie nadal rokowania w zakresie prawnym, finansowym i politycznym. Sprawa następcstwa p. Lewalda nie jest dotychczas zatwierdzona i jak się zdaje, jest przedmiotem walki w łonie gabinetu. Jest jasnym, że nie może tutaj wchodzić w rachubę wysuwany przez ministra rolnictwa Schlegelgo p. Hagedorn, już chociażby dlatego, że niemieccy agrariusze spodziewają się od niego jeszcze więk-

szej nieustąpiwości, niż od jego poprzednika. Wymieniony również dyrektor Ernszt z ministerstwa przemysłu i handlu jest dla nas niezmierną kartą (M.). BERLIN, 19. 11. Dziś udaje się do Warszawy przewodniczący polskiej delegacji do rokowań handlowych z Niemcami, dr. Prądzyński. Wyjazd jego stoi w związku z wyznaczonym na poniedziałek w Warszawie podpisaniem polsko-niemieckiej konwencji emigracyjnej. W czasie pobytu dr. Prądzyńskiego w Warszawie zapadnie prawdopodobnie decyzja co do odwołania go ze stanowiska przewodniczącego delegacji polskiej do rokowań o układ handlowy z Niemcami.

Ceremonia odznaczenia Marszałka Piłsudskiego przez Marszałka Franchet d'Esperey, najwyższym francuskim orderem bojowym. Uroczystość ta odbyła się w piątek na dziedzińcu Zamku warszawskiego w obecności p. Prezydenta Rzplitej, korpusu dypl-

STRASZLIWA TRAGEDJA CHIN 9 milionów ludzi skazanych na śmierć głodową

LONDYN, 19. 11. Międzynarodowy komitet dla zwalczania głodu w Pekinie otrzymał wiadomość, że połowa prowincji Szantung i część prowincji Czili zagrożone są katastrofą głodową. Głód jest następstwem wielkich spustoszeń wojennych i panoszącego się bandytyzmu. W samej prowincji Szantung grozi głód 9 milionom ludzi.

LONDYN-BOMBAJ VIA PODHAJCE I MSZANA Dwa wypadki lotników angielskich na terenie Małopolski

LWÓW 19.11. (Telefonem). — Dwa lotnicy angielscy Mac-Intosh i Hinkler, którzy podjęli lot z Londynu do Bombaju w Indiach Wschodnich, ostatecznie zmuszeni byli zrezygnować z tego przedsięwzięcia. Po wylądowaniu w pobliżu Podhajec (wojew. tarnopolskie), gdzie aparat doznał pewnych uszkodzeń, samolot przewieziono do Lwowa, skąd wczoraj w południe lotnicy wzbili się ponownie w powietrze z zamiarem powrotu do Londynu. Zaledwie jednak ulecieli kilkadziesiąt kilometrów, aparat zaczął znów szwankować. Chcąc uniknąć katastrofy, Anglikom zdecydowali się wylądować na polach pod Mszaną. Lądowanie nie odbyło się bez wypadku. Wprawdzie obaj lotnicy wyszli cało, jednak aparat uległ zupełnemu rozbiciu i poranił dwu wieśniaków, nadbiegających z pomocą. Jeden z nich uległ złamaniu nogi, drugi odniósł ogólne potłucznia. Rannych wieśniaków odwieziono pociągiem do Lwowa. Tym samym pociągiem wrócili obaj lotnicy. Anglikom przemocowali w hotelu „Krakowskim” i dziś wieczorem zamierzają wrócić koleją do Londynu.

Całe stany niszczy powódź w Ameryce

NOWY JORK, 19. 11. W całych wschodnich Stanach Zjednoczonych szaleją gwałtowne burze i padają ulewne deszcze. We dług dotychczasowych wiadomości, żywioły te spowodowały śmierć 11 osób. NOWY JORK, 19. 11. Trąba powietrzna, która wyrządziła tak wielkie szkody w Waszyngtonie, spowodowała również znaczne spustoszenia w stanie Maryland i Virginia. Stanowi Vermont, który niedawno temu nawiedziła katastrofalna powódź, i który nie zdołał jeszcze wydzwignąć się z katastrofy, grozi ponowna powódź. Wiele mostów, koleje i drogi doznały znacznych uszkodzeń.

14-letni WŁADCA MAROKA Muley Mohamed

FEZ 19.11.—Tel. wł.— Wczoraj został obwołany następcą zmarłego sułtana Maroka jego trzeci syn, 14-letni Muley - Mohamed.

Załoga samolotu niemieckiego D 1220, który zaraz po starcie uległ katastrofie, wyjechała dziś do Lubony, gdzie uda się do Berlina.



Mał A. SETKOWICZ.

Snieżek spinał w nocy nieśle, Krze jałowców i chojny. A gdy rankiem słodce wstało, Przyodziały się dziś w błę. Patrzy, a tu wszędy biało! Niby drużny na wesele. Pola skrzy się w srebrnym gnie, I postawił hen bór siny, A wieś, jak chłop, co zagony Krajai plugiem na płon świeży, Pod pierzyną śniegu leży, Jak on rwał usnożony, Mróz od wczora tego trzyma, A pod wieczór jeszcze wzrasta, — Przy komnie sąsiad i basta: Przysła już królowa - zima.

Wygnani z raju bolszewickiego Trocki, Zinowjew i Radek

MOSKWA 19.11. W związku z wykluczeniem z partji przywódców opozycji, Trocki, Zinowjew i Radek opuścili swe mieszkania na Kremlu, gdzie przebywali od roku 1919. (AW).

Stalin powodem śmierci Joffego

BERLIN, 19. 11. „Acht-Uhr-Abendblatt” donosi z Moskwy, że Joffe był wpędzony do grobu przez Stalina. Stan jego zdrowia nie był tak fatalny, żeby szukać wyzwolenia w objęciach śmierci, tem bardziej, że jego stosunkowo młody wiek (44 lata) dawał możliwość poddania się skutecznemu leczeniu. Ostatnie wypadki, zwłaszcza wykluczenie Trockiego, którego był najbliższym przyjacielem, tak fatalnie wpłynęły na Joffego, imię którego związane jest ściśle z bolszewicką rewolucją, że otruił się.

POSEŁ HOŁOWACZ jest zdrow jak ryba i tkwi wciąż w sieci śledztwa

Wobec pojawienia się w niektórych pismach wiadomości o zakończeniu śledztwa przeciw posłowi Hołowaczowi (N. P. Ch.) i innym o działalność antypaństwową, stwierdzić należy, iż sędzia śledczy p. Wstufski, prowadzi jeszcze w dalszym ciągu dochodzenie, które potrwa parę miesięcy. Błędna wiadomość o doręczeniu aktu oskarżenia powstała stąd, że pos. Hołowacza sprowadzono z więzienia we Wronkach do Warszawy. Więzień przybył tu w związku z symulacją choroby. Obecnie po stwierdzeniu, iż p. Hołowacz jest zdrow, powróci on do Wronek. Śledztwo przeciw p. Hołowaczowi idzie w kierunku rzadko stosowanego art. 110 k. k., przewidującego karę do 15 lat ciężkiego więzienia za obietnicę danej wrogowi popierania jego działań przeciw Polsce.

Czerwona wstęga

„Odrodzenia Polski“

ZDOBI PIERŚ MARSZAŁKA FRANCHET D'ESPEREY Podniosły akt dekoracji na Zamku Królewskim 54 oficerów polskich odznaczono

Legją honorową i palmami akademickimi

WARSZAWA, 19.11.

W dniu dzisiejszym o godz. 11 przed poł. p. Prezydent Rzplitej przyjął na pożegnalnej audyencji Marszałka Franchet d'Esperey.

W czasie audyencji p. Prezydent udekorował Marszałka Franchet d'Esperey i wielką wstęgą „Polonia Restituta“.

Równocześnie p. Prezydent udekorował przybyłych z Marszałkiem oficerów pułk. s. g. Dalle — krzyżem komandorskim, a pułk. s. g. Limasset — krzyżem oficerskim orderu „Odrodzenia Polski“.

O godz. 2-ej po poł. Marszałek Franchet d'Esperey był na śniadaniu wydanym na jego cześć przez min. Zaleskiego.

O g. 3 i pół udał się do gmachu ministerstwa spraw wojskowych przy ul. Nowowiejskiej, gdzie w wielkiej sali dokonał dekoracji 54 oficerów armii polskiej orderem Legji honorowej i palmami akademickimi, nadanych przez Prezydenta Rzplitej francuskiej.

Wieczorem w apartamentach ambasady francuskiej odbył się obiad, a następnie raut wydany przez ambasadora Laroche'a.

W dniu jutrzejszym Marszałek Franchet wyjedzie do Paryża, gdzie zwiędzi pola walk francusko-rosyjskich z r. 1906.

W Pułtusku Marszałek Franchet będzie gościem 13 n.p.

Jutro wieczorem Marszałek Franchet wyjedzie do Gdyni, a w poniedziałek do Krakowa i Zakopanego.

Z Krakowa Marszałek Franchet przez Pragę Czeską powróci do Paryża.

*

Wśród odznaczonych Komandorja Legji Honorowej znajdują się generałowie: Orlicz-Dreszer, Piskor, Burchardt Bukacki, biskup polowy ks. Gall, wice-minister gen. Fabrycy.

Krzyż oficerski Legji honorowej otrzyma 15 wyższych oficerów, m. in. pułk. szt. gen. Janusz Gasiorowski, ppłk. Beck, gen. Wróblewski, pułk. szt. gen. Rayski, pułk. Bieszyński, pułk. Zahorski, pułk. Bończa-Uzdowski, pułk. Koc, pułk. Stamirowski, pułk. Sawicki, pułk. Skwarczyński, gen. Dątkowski i inni.

Krzyż kowalerski Legji honorowej otrzyma 12 oficerów, m. in. mjr. Wenda, pułk. Moser, pułk. Durak, mjr. Nalecz-Korzeniowski.

Prócz tego palmy oficerów akademickich otrzyma 12 oficerów, m. in. pułk. Abraham, pułk. Wohl, mjr. Konarski, por. Radecki, por. Kuszelewski, por. rez. Swierczewski i inni.

Najtańsze i najrentowniejsze w Europie KOLEJE POLSKIE

muszą rozbudować się na miarę światową

Eksploatacja polskich kolei państwowych dała coraz świetniejsze wyniki. Jak wiernie zwracali odbiorcy wszelkie zmiany w położeniu gospodarczym kraju i trwający od półtora roku okres rozwoju i rozwoju we wszelkich dziedzinach przedsiębiorczości znalazł swój wymowny wyraz w bilansach kolejowych.

Podczas kiedy w 1925 r. zysk eksploatacyjny kolei wynosił za ledwie 6.7 milj. zł. i nie wystarczał na pokrycie zobowiązań, w 1926 r. podnosi się ten zysk do 180 milj. zł., a w 1927 r. sądząc z dotychczasowych wyników przekroczy znacznie 200 milj. zł.

Jest to objaw niezmiernie radośny, tem bardziej że wciąż jeszcze obowiązują niskie taryfy o sobowle i towarowe, tak że P.K.P. były i są dosłownie najtańszą przewoźnicą kolejami żelaznymi w całej Europie.

Zwiększone dochody pozwoliły Zarządowi kolejowemu na najważniejsze inwestycje. W okresie budżetowym 1927-28 przewidziane są roboty na ogólną sumę 138 milj. zł., na następny okres 1928-29 suma ta przekroczy 200 milj. zł.

Są to kwoty bardzo poważne, a jednak nie zaspakajają one wszystkich potrzeb. Uzupełnienie taboru, naprawa torów, odbudowa zniszczonych lub prowizorycznych budynków stacyjnych, udoskonalenie techniczne warsztatów — wszystko to wymaga obrzecznych nakładów.

Toż własne środki czarne, a jednak nie zaspakajają one wszystkich potrzeb. Uzupełnienie taboru, naprawa torów, odbudowa zniszczonych lub prowizorycznych budynków stacyjnych, udoskonalenie techniczne warsztatów — wszystko to wymaga obrzecznych nakładów.

JAK UNIKNAĆ PRZEZIĘBIENIA? Ciepła odzież i systematyczne hartowanie ciała są najlepszymi środkami

Znaczenie przeziębienia, jako przyczyny choroby, było dotychczas przez lekarzy przeceniane. Dopiero rozwój nauk lekarskich wykazał, że wiele chorób, uzależnionych od przeziębienia, było następstwem zakażenia bakteryjnego, że człowiek stale kryje w sobie w najrozsłabszych częściach swego ustroju pasoryzity (np. w tchawicy, oskrzelach), które czekają tylko na moment odpowiedni, by swój szkodliwy wpływ ujawnić.

Normalnie sily odporne organizmu niszcza ich szkodliwe działanie. Wystarczy jednak, gdy tkanie organizmu są uszkodzone czy to na drodze mechanicznej, czy też pod wpływem przeziębienia, aby zarzki ujawniły swa szkodliwą działalność. Występuje wtedy zapalenie i podrażnienie błony śluzowej nosa, tchawicy, płuc i innych narządów.

Każdy z nas doświadczał to już nie-

Natomiast wielki plan inwestycyjny przewidujący budowę nowych kolejnych linii i modernizację głównych węzłów kolejowych — zaczynając od Warszawy — tak aby mogły one sprostać wielkim zadaniom komunikacyjnym, jakie nakładają na Polskę jej położenie geograficzne, ten wielki plan nie ta się u rzeczywistości bez pomocy obcych kapitałów.

Jest to zresztą zjawisko zupełnie normalne i nie mające w sobie nic upokarzającego. Dobry gospodarz znający swoją wartość może zawsze śmiało korzystać ze zdrowego kredytu, aby swój warsztat pracy rozszerzył i udoskonalil. Byłoby drobnomieszczańskim kramarstwem powstrzymać się od koniecznych twórczych poczynań państwowych — byle tylko nie zaciągnąć pożyczki.

Przystąpienie do wykonania wielkiego planu inwestycji kolejowych, będzie miało błogosławiony wpływ na całość życia gospodarczego w Polsce, zada ostateczny cios bezrobociu, zbliży nas do wielkich kulturalnych narodów Europy, wzmocni naszą zdolność obronna.

Krwawe wybryki antyżydowskie na uniwersytecie w Budapeszcie

BUDAPESZT, 19.11. Wczoraj doszło tu do ponownych ekscesów antysemickich, w związku z projektem nowej ustawy o „numerus clausus“. Kilku studentów żydów pobito tak dotkliwie, że w stanie ciężkim przewieziono ich do szpitala.

Przeziębienie samemu wytwarza sposobnie do zachorowań. Wtedy uszak, że jedna i ta sama przyczyna, dala jąca równocześnie na większą grupę osób, powodują zachorowanie tylko u niektórych. Usposobienie także wpływa na skutek przeziębienia, slego odżywiania i innych stanów powodujących osłabienie organizmu.

Kto pragnie uchronić się przed przeziębieniem i chorobami z przeziębienia wynikającymi, nie tylko dbać wien o szczerne obuwie, odpowiednie i ciepła odzież, należyte odżywianie, unkać przeziębienia nóg, zimnych napojów itp., ale przede wszystkim przez stałe systematyczne hartowanie ciała uczynić się odpornym na wszelkiego rodzaju zaziębienia i choroby.

Zdemaskowanie zakonspirowanej jedenastki

Sensacyjne rewizje we Lwowie

Ze Lwowa telefonuje nasz korespondent: Aresztowanie na gruncie warszawskim znanego działacza i prezesa Związku halerczyków we Lwowie, p. Eusta chiewicz, dało lwowskim władzom bezpieczeństwa sposobność do ścisłego zbadania tajemnic

zakonspirowanej organizacji wyrotowej.

Stwierdzono, że jakieś nielegalne zebrania odbywały się we Lwowie w dwóch lokalach: w „Związku halerczyków“ przy ul. Krasickich i w „Jedności Narodowej“ przy ul. Kopernika 20.

Aresztowany p. Eustachiewicz przyjmował u siebie wielu rozmaitych ludzi, z których — jak się okazało —

11 wchodziło do grona najściślej konspiracyj. Już przed kilku tygodniami p. Eustachiewicz rozpoczął od swoich jedenastu gwardzistów przyjmowa-

Herbatki dyplomatyczne

Herbatki dyplomatyczne postę sowieckiego chybiają celu Lubimy herbatkę, ale wolimy wykonanie traktatu

— Nie chcieli-li czekać? Tem stereotypowym pytaniem wita Rosjanin każdego niemal interesanta. No i zaczyna ów interesant pić ową herbatkę, aż pot na niego biele. Po wypiciu odpowiedniej, a raczej nieodpowiedniej herbatki, wychodzi, nie zadowolony interesant.

— Naprawdę? — myśli sobie, — w każdym razie napiłem się herbatki. Sowiecki „połbred“, czyli poseł z rządu moskiewskiego w Warszawie, p. Bogomolow, już po raz drugi w czasie swego krótkiego urzędowania, zaprasza prasę stołeczną na „czajok“.

Taki „czajok“ jest niezmiernie „subtelacem“ posunięciem dyplomatycznym p. posta. Zbiera się prasa, opija się herbatką raz i drugi, p. poseł zaś oczaruje swych gości nieporównanym wdziękiem.

A wszystko to robione jest w celu, by goście powrócili do domu, powiedzieli sobie: — Psiakrew! Niczego nie załatwiłmy, ale w każdym razie napiłem się herbatki.

I w tem miejscu myli się zasądniczo p. Bogomolow: psychika nasza jest nie co inna, niż normalnego Samowara Samowarowicza.

Herbatka — herbatka, i interes interesem, a przecież tyle niezadowolonych interesów wisi między nami a Sowie-tami!

Traktat ryski, zwrot zabytków, rata za tabor kolejowy, oszczędności wopół obywateli naszych, zeskałmowań w swoim czasie przez Rosję i t. d.

A trzydzieści milionów rubli w złocie, które nam się świecie należą? O wszystkim tem my, panie Bogomolow, pamiętamy.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.) Godz. 10 m. 15: Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej, Godz. 12: Sygnal czasu i komunikaty: klimatologiczne i meteorologiczne. PAT. i działu kultury i sztuki, oraz nadprogram, Godz. 12 m. 10 — 13: Transmisja koncertu popularnego z Filharmonji warszawskiej, Godz. 13 — 13 m. 25: „Rytm w pracy zawodowej“ — odczyt inż. E. Porębskiego, Godz. 13 m. 25 — 13 m. 30: „Warszawa w powstaniu listopadowym“ — odczyt prof. H. Mościckiego, Godz. 14 — 14 m. 20: „Walka z motylami“ — odczyt inż. St. Grellicha, Godz. 14 m. 20 — 14 m. 40: „Tuczenie trzody chlewniej“ — odczyt inż. W. Dąbrowskiego, Godz. 14 m. 40 — 15: „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze“ — odczyt p. S. Medzińskiego, Godz. 15 — 15 m. 10: Komunikat meteorologiczny, Godz. 15 m. 15 — 17 m. 20: Transmisja recitalu fortepianowego J. Kurbińskiego z Filharmonji warszawskiej, Godz. 17 m. 20 — 17 m. 40: Rps maltański, Godz. 17 m. 40 — 18 m. 30: Audycja literacka. Wznowienie podhalajanki z udziałem znanego literata i pety Feliksa Gwizda, klas. masyżu — St. Mijoszowski, Godz. 18 m. 30 — 18 m. 40: Komunikat PAT, Godz. 18 m. 45 — 19 m. 10: Dzieła z dzieł królowskiego na Wawelu — odczyt prof. H. Mościckiego, Godz. 19 m. 10 — 19 m. 35: „Granice Polski“ — odczyt prof. A. Janowickiego, Godz. 19 m. 35 — 20: „Do koronnych źródeł w Hyerawellij“ (z cyklu „Podróż na Islandię“) — odczyt P. Goetla, Godz. 20 m. 30 — 22: Koncert w wyk. orkiestry p. J. Dworakowskiego (skrzypce) i p. B. Góreckiego (fagot). Część I-a: Mendelssohn: Uwertura „Czsa morska“ — wykonanie orkiestra. Mendelssohn: Koncert skrzypcowy z tow. orkiestry — wyk. p. J. Dworakowski. Część II-a: P. David: Koncert na fagot op. 12 — wyk. p. B. Górecki. Czajkowski: „Sita i Mh-zartiana“ — wyk. orkiestra, Godz. 22: Sygnal czasu i komunikaty: klimatologiczne i meteorologiczne, policjany: PAT, sprajowy oraz nadprogram, Godz. 22 m. 30 — 23 m. 30: Muzyka taneczna.

wanie przysięgi, a w tym celu znajdował się w pokoju przyjęć umieszczony dyskretnie za draperją

stolki z krzyżem i 2 świecami w lichtarzach. Późnym wieczorem p. E. odbierał przysięgi, a podczas tej sceny gaszono światło elektryczne, pozostawiając tylko dwie płonące świece.

Jeden z konspiratorów, wylosowany do spełnienia jakiejś misji, gdy minęły pierwsze chwile silnych wrażeń,

popadł w depresję i podzielił się ze swymi znajomymi obawą, że wszedł na drogę niebezpiecznych planów.

Wkrótce potem władze bezpieczeństwa postąpiły w swem reku wszelkie szczegóły akcji.

Przed kilku dniami pojawiły się znów we Lwowie, tym razem

w szkołach i gimnazjach, ulotki antyrządowe, a równocześnie znów wyszło na jaw, że inny z konspiratorów otrzymał od p. E. polecenie przetłomaczenia na obce języki obelżywych elaboratów politycznych, celem wysłania ich zagranicę.

W chwili, gdy śledztwo było na ukończeniu, policja otrzymała wiadomość, że p. Eustachiewicz wyjechał nagle do Warszawy.

Policja warszawska przy pomocy lwowskich organów bezpieczeństwa, w ciągu kilku godzin odszukała zakonspirowane mieszkanie p. E. w Warszawie i — jak wiadomo — dokonała jego aresztowania.

W piątek o godz. 6 rano rozpoczęły się

we Lwowie rewizje Rewizje trwają bez przerwy i przynoszą bogaty materiał.

Ktoś mnie mówił coś... i ja komuś powtórzyłem coś...

Plotki o Maclerzy Szkolnej i subsydjum rządowym

Niema co — plotka? Ktoś mi mówił — od kogoś słyszałem. — Co? Dokładnie nie wiem, ale i ja komuś powtórzyłem...

Tak i nam ktoś powtórzył, że gdzieś od kogoś słyszał coś: Rząd odebrał Polskiej Maclerzy Szkolnej wysokie subwencje i dotacje. Horrendum!

No, ale w ministerstwie oświaty nie o tem nie wiadomo. Warszawski Okręg Maclerzy od kilku miesięcy wogóle o subwencję nie wnosił podania, a okredzi grodzieński i włocławski pobierają ustalone kwartałne subsydjum w sumie kilku tysięcy złotych każdy.

Sama zaś Maclerzy Szkolna — w osobach jej kierowników ogromnie się zadziwiała, że o niej mówią także brzydkie rzeczy...

Samochodowe karetki więzienne zaprowadza

Ministerstwo Sprawiedliwości

Ministerstwo sprawiedliwości nabyło w tych dniach dwa samochody typu autobusowego dla przewozu aresztantów z więzień do sądów i odwrotnie.

Jeden samochód przeznaczony dla m. Łodzi, drugi — dla Warszawy. Samochody te są wyposażone w elektryczność i mogą pomieścić do 16 osób, nadto ztyfu są dwa miejsca dla eskorty.

Najniezwyklejsza transakcja na świecie Sprzedaż miasta w Anglii

LONDYN, 19.11. Wczoraj doszła do skutku jedyna w swoim rodzaju transakcja, mianowicie Lord Derby sprzedał miasto Boote liczące 22.000 domów, za sumę 1.550.000 funtów. Całe miasto z wyjątkiem kościoła, należało do lorda Derby

24 centnary fałszywych czerwonych we Frankfurcie nad Menem

BERLIN, 19. 11. W Frankfurcie nad Menem policja wykryła fabrykę fałszywych czerwonych banknotów, które wyrabiano w pewnej małej drukarni.

Pożar w fabryce nitrogliceryny Eksplozie uniemożliwiły wszelki ratunek

NOWY JORK, 19. 11. W Independence w stanie Massachusetts w fabryce towarzystwa „Torpedo“, wybuchł wielki po-

zar. Fabryka produkowała wielkie ilości nitrogliceryny. Akcja ratunkowa była zupełnie niemożliwa, gdyż w czasie pożaru następowały częste eksplozje nagromadzonych w fabryce materiałów wybuchowych. Fabryka jest doszczętnie zniszczona

Kto urodził się dn. 20 listopada ma silne nerwy, przenika cudze tajemnice, sprzecza się z ojcem

Jaany to charakter do samotności. Umysł ma silny, uodbania do skromności, sposób życia surowy. Obszarony wyższymi zdolnościami umysłowymi, ma predyspozycję do studiów intelektualnych, filozoficznych, religijnych.

Cechuje go umysł religijny i stałość charakteru. Wogóle jest to natura wyzsa, uduchowiona. Urodzenie to oznacza niezwykle kracowości charakteru; od najmłodszych do najstarszych. Od najgorzszych upadków do najczystszych wyzwn — zupełnie kontrasty.

Posiada specjalną umiejętność wyciągania tajemnic z innych aby z tego skorzystać. Podobnie jednak, jak sam potrafi odkrywać tajemnice innych —

Polska musi być republiką z silną i stałą władzą wykonawczą

Wywiad z min. Składkowskim w prasie europejskiej

Przedstawiciel London General Press ogłasza w prasie europejskiej rozmowę, jaką miał w tych dniach z ministrem spraw wewn. gen. Składkowskim.

Min. Składkowski oświadczył między innymi, że spór obecny między rządem a parlamentem jest faktycznie tylko następstwem naszej zbyt demokratycznej konstytucji. Polska — zdaniem p. ministra — powinna była nadać sobie stałą i mocną władzę wykonawczą, a zamiast tego stworzyła sobie wszechwładny prawie parlament ze słabym i niestabilnym rządem, tak, że gabinety zmieniały się jeden po drugim z przerażającą wprost szybkością.

Za zgodą tedy parlamentu zmieniliśmy pewne artykuły konstytucji, dzięki czemu położenie w Polsce jest obecnie o wiele bardziej stałe, niż poprzednio.

W sprawie młeczości wymagalnych i narodowych min. Składkowski oświadczył, że zadania ich i skarał znacznie się zmniejszyły. Udzielona gminom i powiatom szeroka autonomia zapewniła młeczościom utrzymywanie własnych szkół i jawne wykonywanie swych obowiązków religijnych.

Niezwykle interesujące są wyrażenia min. Składkowskiego w sprawie ruchu monarchistycznego w Polsce. Ruch ten, oświadczył p. minister, nie stanowi żadnego niebezpieczeństwa dla Rzeczypospolitej.

— Król nasz, Polskę samo było niegdym Rzeczypospolita i musilo miano Ros Publica — mówił min. Składkowski.

Wybrany król godności swej nie przekazywał dziedzicznie. Był on w rzeczywistości tylko dożywotnim ukoronowanym prezydentem Rzeczypospolitej.

Niemniej pojmuje, że znaczny chaos w pierwszych latach Republiki Polskiej wynikał pragnienie monarchji. Obecnie jednak ustroj republikański w Polsce stoi na silnych nogach. I według mego przekonania, tylko republika może odpowiadać naszemu krajowi. Ale republika z silną władzą centralną, stojąca w pełni wolności oraz niezależności od wszystkich utrademokratycznych przesądów, które naszą wskrzeszoną Ojczyznę w pierwszych latach jej istnienia zdeorganizowały.

Wobec tego wszystkiego ma nadzieję, że potrafi pokonać wszystkie trudności i być użytecznym w swej roli zarówno dla Polski, jak i Ameryki.

GIEŁDA WARSZAWA, 19.11. PRYWATNE NOTOWANIA

Berlin 212.72, Holandia 360.25 Londyn 43.46, Paryż 35.04, Praga 26.115, Sewajaska 171.92, Wiedeń 125.7, Wsk. 48.53, Czerwoniec 33.3.

Akcje B. Polski 156.5, B. Dyskontowa 151, B. Handlowy 123, B. Przem. we Lwowie 106.98, Zachodni 28, B. Zw. Sp. Zar. 93, Siles 1 Swiatlo 102, Goslawice 78, Warsz. Cukier 91.2, Firley 61, Łazy 0.46, Wexiel 116.5, Nobel 49, Cediński 52, Pfitzer 9.5, Lipin 40, Modrzewie 9.9, Orłowiec 13.9, Ostrowiec 98, Pocisk 3.15, Rudzki 57.5, Statuc 14.62, 74.5, Ursus 14, Zieloniewski 22, Maszyni roln. 1.5, Żyrardow 18.75, Borkowski 4, Haberbusch 161, Spirytus 38, Żegluzka 0.48.

Kongres wodzów plemion Indyjskich w Chicago wystąpił przeciw zniesławianiu pamięci ich przodków

W Chicago zakończyli przed kilku dniami obrady wodzowie plemion czerwonoskórych.

Pierwszy raz w dziejach zebraли się, by pomyśleć o przyszłości swych plemion, gnanych pod naciskiem rasy białej.

Stu sześćdziesięciu siedmiu wodzów o fantastycznych imionach zasiadło za stołem obrad.

Dostojny ten zjazd uchwalił wystosować pismo do rządu amerykańskiego, aby zaprzestął plugawieć rasę czerwoną i polecił wyrzucić z podręczników szkolnych ustępy, opowiadające o dzikostach i okrucieństwach Indian, którzy zasługują na szacunek, albowiem bronili swej ziemi przed najazdem obcego żywiołu.

Wodzowie Indyjscy domagała się rehabilitacji rycerskich swych przodków.

W DŁUGACH PO USZY tonieli w wiekach średnich MONARCHOWIE, POECI I UCZENI

Jeśli kogo w tych ciężkich czasach trapią długi, niech pamięta, iż najznakomitszym ludziom na świecie dokuczali wierzyciele.

Król francuski Karol VII miał tyle długów, iż żaden szewc paryski nie chciał zrobić monarsze na kredyt nowej pary butów.

To samo spotkało króla francuskiego Ludwika XI, gdyż nadworny jego krawiec nie chciał się włączyć do roboty nowego ubrania, póki mu król nie zapłacił za poprzednie.

Karol VIII, król francuski, zastawił u pewnego kupca w Lyonie swój pałac.

„PRZEGLĄD SPORTOWY”
Cena 30 gr.

nie pięciu swych dworzan.

Henryk IV, król Nawary, tak się zadłużył, iż dostawcy żywności odmówili mu jej dostarczenia.

Król Ludwik XV nie wypłacał pensji swym pазiom, którzy zmuszeni byli żebrać po mieście, aby „nie zawstydzić króla wytartem ubraniami”.

Król angielski Edward III ogłosił własną upadłość i doprowadził do ruiny wielu swych wierzycieli.

Napoleonowi I-mu w tym czasie, gdy był jeszcze generałem brygady, odmówił szewc paryski Jorstman kredytu na parę butów.

Za cenę spłacenia długów za-

proponował rządowi angielskiemu w roku 1874 Kakoban, król wysp Fidżi, odstąpienie swego tronu.

Zona Napoleona, Józefina, nie płaciła krawcowej za toalety. Słynna Lola Montez, przyjaciółka obłąkanego króla bawarskiego, Ludwika, musiała uciekać ze swego pałacu w obawie przed lichwiarzami.

Znacznie gorzej jeszcze działo się poetom i uczonym.

Znakomity Torquato Tasso za stawił za 27 lirów miecz ojcowski, bieliznę i garderobę.

Filozof Franciszek Bacon nocami tylko ukazywał się na ulicach Londynu, bo w dzień ścigali go wierzyciele.

Walter Scott, jeden z największych powieściopisarzy świata, pozostawił po swej śmierci 650 tysięcy franków długu, a autorowi „Robinzona Kruzoa” sprzedano na licytacji meble.

Sensacyjne morderstwo w Nicei Bogata Amerykanka zginęła z ręki b. oficera rosyjskiego

W elegancko urządzonej apartamentowej w Nicei znaleziono przed kilku dniami zamordowaną kobietę.

Była to Amerykanka, żona Wilfrieda Lord — Vernet, bogatego przemysłowca z Filadelfii.

Pani Lord — Vernet odbywała kurację w jednym z sanatoriów na Rivierze i poznała tam barona Wacława von Klupfella, b. oficera rosyjskiego, z którym zawiązała stosunek miłosny i zamieszkała pod jednym dachem.

Miłość jednak nie trwała długo.

Rychło przyszło otrzeźwienie, Amerykanka przeniosła się do innego domu i zerwała stosunki z baronem.

Czym ten przypadek śmierci, Panią Lord — Vernet znaleziono martwą z poderżniętym gardłem, a von Klupfell znikł bez śladu.

Mistrzyni strzału



P. Janina Karlewska zdobyła na ostatnich zawodach strzeleckich 1-szą nagrodę, bijąc dotychczasowy rekord polski. Na zdjęciu — młoda mistrzyni strzału trzyma w ręku karabinek, zdobyty jako nagrodę.

„Straciła młodość, a teraz traci pamięć...” pisała

Yvette Guilbert o Sarze Bernhardt Jak pamiątkowy wachlarz skompromitował w Ameryce największą artystkę Francji

Sara Bernhardt i Yvette Guilbert — to dwie najgłośniejsze artystki francuskie ubiegłej doby. Pierwsza była genialną tragiczką, druga królową frywolnej piosenki.

Na tem nie istniały między nimi całe życie rozdziewki, spotowane zwłaszcza od chwili następującego zdarzenia.

Sara Bernhardt, urządzając u

siebie wieczór, zaprosiła także Yvette Guilbert, aby zaśpiewała kilka piosenek. Produkcja wypadła znakomicie i zachwycona gospodyni domu ofiarowała śpiewaczce piękny wachlarz pamiątkowy, opatrzywszy go odpowiednim napisem.

— Za tydzień wyjeżdżam na występy do Nowego Jorku — rzekła Guilbert.

— Doskonale się składa! — za wołała tragiczka. — Będę tam za trzy tygodnie. Proszę mnie odwiedzić.

Yvette Guilbert, przybywszy do Ameryki, odniosła tam niebawem sukces.

Kedy za dwa tygodnie przyjechała Sara Bernhardt, powitała ją w porcie dziennikarze i opowiedzieli o triumfach jej koleżanki paryskiej na ziemi amerykańskiej.

— Kto to taki?
— Yvette Guilbert.
— Kto? Nie znam jej wcale.

— Jakto? Pani jej nie zna? A to nabrał nas impresarjo! Zapewniał, że to wielka artystka francuska i wytargował dla niej 30.000 dolarów miesięcznie.

Nazajutrz dzienniki przyniosły sensacyjną wiadomość, że Sara Bernhardt nie zna żadnej śpiewaczki Yvette Guilbert i że jest to tylko zręczna mistyfikatorka.

Wybuchł skandal, a biedna Yvette była zupełnie bezradna.

Nagle przypomniała sobie o wachlarzu. Zaprosiła dziennikarzy i pokazała im podarunek Sary. Na drugi dzień wszystkie gazety ogłosiły tekst dedykacji z następującym komentarzem Yvetty:

„Nie pojmuję postępków pani Bernhardt. Dawno straciła już młodość, teraz widocznie traci pamięć...”

Sara Bernhardt była odtąd w Ameryce skompromitowana na zawsze.



Z królestwa mody

Lot Belgja — Kongo



nie powiódł się lotnikom belgijskim Madagascowi i Vernsegenowi. W czasie lotu próbnego samolot runął i uległ zupełnemu zniszczeniu. Lotnicy zaś ponieśli ciężki szwank.

Na zdjęciu samolot „Reine Elisabeth” po katastrofie. Obok stoi pilot, który pierwszy dał znak o katastrofie.

WARSZTATY STUDIENIECKIE



Instruktor krawiecki p. Nowakowski uczy wychowanków Zakładu sztuki kroju i szycia. Z zamiłowaniem garnie się działwa do pracy, rozumiejąc jej znaczenie.

GNIAZDO i pięcioro piskląt komunistycznych pod opieką policji

SOSNOWIEC, 18.11. W tych dniach aresztowano w Wolbromiu pod zarzutem należenia do partii komunistycznej: Moszka wój. Maksa Zygiera, lat 23, Józka Marmuda, lat 23, Lejzora Siemę, lat 22, Jankla Jungermanna, lat 17 i Abramę Krajełmana, lat 21.

Głównym machorem w robocie wywrotowej był Zygler, który stał na czele partii komunistycznej w Wolbromiu. Udowodniono mu, że podczas przejazdu wyższej szkoły oficerskiej w sierpniku r. b. rozlepił odezwy komunistyczne; podczas manewrów na terenie Wolbromia w roku ubiegłym agitował wśród żołnierzy itp. Ponadto urządził w lasach zbrania komunistyczne.

Podczas rewizji w jego mieszkaniu znaleziono pod łóżkiem wókszą libszę bibuły komunistycznej.

Wszyscy działali pod pozorem należenia do związku skórzanego, zarejestrowanego w starostwie, w którego lokalu mieścił się również związek strażacki „Jedność”.

Dwustu bezdomnych



małdzie dach nad głową w świeżo ukończonym przez wydział techniczny magistratu domu przy ulicy Episkopskiej w Wierzawie.

Napad bandytów udających policjantów na dróżnika kolejowego

GRODNO, 18.11. Na torowego Jana Zamana i brata jego Adama, zamieszkałych w budce kolejowej na linii Grodno — Kuźnica (245 km.), napadło 3 osobników, uzbrojonych w rewolwer i noże. Napastnicy podawali się za funkcjonariuszy policji i zrewidowali całe mieszkanie, rzekomo poszukując broni.

Napastnicy nożami ciężko poranili braci Zamanów. Janowi Zamanowi udało się jednego z napastników obezwładnić uderzeniem siekiera w głowę. Wówczas pozostali napastnicy zbiegli.

Policja zarządziła pościg i ujęła zbiegłych bandytów. Są to

SAMOBÓJSTWO MORFINISTKI

Z obawy przed procesem o oszustwo wystrzałem z rewolweru odebrała sobie życie

W jednym z wytwornych hoteli wiedeńskich poznała się życia wystrzałem z rewolweru 23-letnia baronówna Marjeta Liebig, córka znanego przemysłowca i milionera austriackiego.

Baronówna Marjeta była morfinistką i kilkakrotnie przebywała w sanatorium, ale odzwyczaiła się od straszego narkotyku nie mogła.

Baronówna, nie mogąc zaporać się w morfinę, sfalszowała receptę i miała stanąć przed sądem jako oskarżona o oszustwo. Proces wyznaczono na dzień 14 listopada.

W obawie przed skandalem wyjechała baronówna z Grodnu, gdzie stale mieszka, do Wiednia, tam targnęła się na swoje życie.

Kongres wodzów plemion indyjskich w Chicago wystąpił przeciw zniesławianiu pamięci ich przodków

W Chicago zakończyli przed kilku dniami obrady wodzowie plemion czerwonoskórnych.

Pierwszy raz w dziejach zebrał się, by pomyśleć o przyszłości swych plemion, gładzących pod naciskiem rasy białej.

Stu sześćdziesięciu siedmiu wodzów o fantastycznych imionach zasiadło za stołem obrad.

Dostojny ten zjazd uchwalił wysłać pismo do rządu amerykańskiego, aby zaprzestano plugawie rase czerwona i polecił wyrzucić z podręczników szkolnych ustępy, opowiadające o dzikości i okrucieństwach Indian, którzy zasługują na szacunek, albowiem bronili swej ziemi przed najazdem obcego żywiołu.

Wodzowie Indjasy domagają się rehabilitacji rycerskich swych przodków.

W DŁUGACH PO USZY tonęli w wiekach średnich MONARCHOWIE, POECI I UCZENI

Jeśli kogo w tych ciężkich czasach trapią długi, niech pamięta, iż najznakomitszym ludziom na świecie dokuczali wierzyciele.

Król francuski Karol VII miał tyle długów, iż żaden szewc paryski nie chciał zrobić monarsze na kredyt nowej pary butów.

To samo spotkało króla francuskiego Ludwika XI, gdyż nadworny jego krawiec nie chciał się wziąć do roboty nowego ubrania, póki mu król nie zapłaci za poprzednie.

Karol VIII, król francuski, zastawił u pewnego kupca w Lyonie

nie pięciu swych dworzan.

Henryk IV, król Nawary, tak się zadłużył, iż dostawcy żywności odmówili mu jej dostarczenia.

Król Ludwik XV nie wypłacał pensji swym paziom, którzy zmuszeni byli zebrać po mieście, aby „nie zawstydzić króla wytartem ubraniem”.

Król angielski Edward III ogłosił własną upadłość i doprowadził do ruiny wielu swych wierzycieli.

Napoleonowi I-mu w tym czasie, gdy był jeszcze generałem brygady, odmówił szewc paryski Jorsman kredytu na parę butów.

Za cenę spłacenia długów za-

proponował rządowi angielskiemu w roku 1874 Kakoban, król wysp Fidżi, odstąpienie swego tronu.

Zona Napoleona, Józefina, nie płaciła krawcowej za toalety. Słynna Lola Montez, przyjaciółka obłąkanego króla bawarskiego, Ludwika, musiała uciekać ze swego pałacu w obawie przed lichwiarzami.

Znacznie gorzej jeszcze działo się poetom i uczynom.

Znakomity Torquato Tasso stał się za 27 lirów miecz ojcowski, bieliznę i garderobę.

Filozof Franciszek Bacon nocami tylko ukazywał się na ulicach Londynu, bo w dzień ścigali go wierzyciele.

Walter Scott, jeden z największych powieściopisarzy świata, pozostawił po swej śmierci 650 tysięcy franków długu, a autorowi „Robinzona Kruzoe” sprzedano na licytacji meble.

Sensacyjne morderstwo w Nicei Bogata Amerykanka zginęła z ręki b. oficera rosyjskiego

W elegancko urządzonej apartamentnicy w Nicei znaleziono przed kilku dniami zamordowaną kobietę.

Była to Amerykanka, żona Wilfrieda Lord — Vernet, bogatego przemysłowca z Filadelfiji.

Pani Lord — Vernet odbywała kurację w jednym z sanatoriów na Rivierze i poznała tam barona Wacława von Klupfella, b. oficera rosyjskiego, z którym zawiązała stosunek miłosny i zamieszkała pod jednym dachem.

Miłość jednak nie trwała długo.

Rychło przyszło otrzeźwienie, Amerykanka przeniosła się do innego domu i zerwała stosunki z baronem.

Czyn ten przypłaciła śmiercią, Panią Lord — Vernet znaleziono martwą z podeszniętym gardłem, a von Klupfell znikł bez śladu.

Czytajcie „PRZEGLĄD SPORTOWY”
Cena 30 gr.

„Straciła młodość, a teraz traci pamięć...”

Yvette Guilbert o Sarze Bernhardt
Jak pamiętkowy wachlarz skompromitował w Ameryce największą artystkę Francji

Sara Bernhardt i Yvette Guilbert — to dwie najgłośniejsze artystki francuskie ubiegłej doby. Pierwsza była genialną tragiczką, druga królową frywolnej piosenki.

Na tem nie istniały między nimi żadne rozdziewki, spotego wane zwłaszcza od chwili następującego zdarzenia.

Sara Bernhardt, urządzając u

siebie wieczór, zaprosiła także Yvette Guilbert, aby zaśpiewała kilka piosenek. Produkcja wypadła znakomicie i zachwycona gospodynin domu ofiarowała śpiewaczce piękny wachlarz pamiętkowy, opatrzywszy go odpowiednim napisem.

— Za tydzień wyjeżdżam na występy do Nowego Jorku — rzekła Guilbert.

— Doskonale się składa! — za wołała tragiczka. — Będę tam za trzy tygodnie. Proszę mnie odwiedzić.

Yvette Guilbert, przybywszy do Ameryki, odniosła tam niebawem sukces.

Kiedy za dwa tygodnie przyjechała Sara Bernhardt, powitała ją w porcie dziennikarze i opowie dzieli o triumfach jej koleżanki paryskiej na ziemi amerykańskiej.

— Kto to taki?
— Yvette Guilbert.
— Kto? Nie znam jej wcale.
— Jaki? Pani jej nie zna? A to nabral nas impresario! Zapewniał, że to wielka artystka francuska i wytargował dla niej 30.000 dolarów miesięcznie.

Nazajutrz dzienniki przyniosły sensacyjną wiadomość, że Sara Bernhardt nie zna żadnej śpiewaczki Yvette Guilbert i że jest to tylko zreżna mistyfikacja.

Wybuchł skandal, a biedna Yvette była zupełnie bezradna.

Nagle przypomniała sobie o wachlarzu. Zaprosiła dziennikarzy i pokazała im podarunek Sary. Na drugi dzień wszystkie gazety ogłosiły tekst dedykacji z następującym komentarzem Yvette:

„Nie pojmuję postępu pani Bernhardt. Dawniej straciła już młodość, teraz widocznie traci pamięć...”

Sara Bernhardt była odtąd w Ameryce skompromitowana na zawsze.

Z królestwa mody



Lot Belgja — Kongo



nie powiodł się lotnikom belgijskim Madaetsowi i Vernsegenowi. W czasie lotu próbnego samolot runął i uległ zupełnemu zniszczeniu, lotnicy zaś ponieśli ciężki szwank. Na zdjęciu samolot „Reine Elisabeth” po katastrofie. Obok stoją pilot, który przetrwał, i dwóch innych.

Mistrzyni strzału



P. Janina Karlewska zdobyła na ostatnich zawodach strzeleckich I-szą nagrodę, bijąc dotychczasowy rekord polski. Na zdjęciu — młoda mistrzyni strzału trzyma w ręku karabinek, zdobyty jako nagrodę.

WARSZTATY STUDIENIECKIE

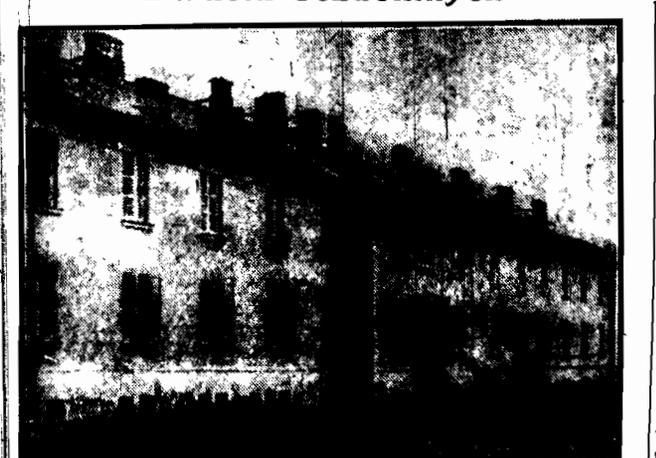


Instruktor krawiecki p. Nowakowski uczy wychowanków Zakładu sztuki kroju i szycia. Z zamilowaniem garnię się działwa do pracy, rozumiejąc jej znaczenie.

GNIAZDO i pięcloro piskląt komunistycznych pod opieką policji

SOSNOWIEC, 18.11. W tych dniach aresztowano w Wolbromiu pod zarzutem należenia do partii komunistycznej: Moszka vel Maksa Zyglera, lat 23, Jaska Marmuda, lat 23, Lejzora Sierna, lat 22, Jankla Jungermana, lat 17 i Abramę Krajzelmana, lat 21. Głównym macherem w robocie wyrotowej był Zyglar, który stał na czele partii komunistycznej dzielnicy Wolbrom. Udowodniono mu, że podczas przejazdu wyższej szkoły oficerskiej w sierpniu r. b. rozlepił odezwy komunistyczne; podczas manewrów na terenie Wolbromia w roku ubiegłym agitował wśród żołnierzy itp. Ponadto urządził w lasach zbiórkę komunistyczną. Podczas rewizji w jego mieszkaniu znaleziono pod łóżkiem większą ilość biblioteki komunistycznej. Wszyscy działali pod pozorem należenia do związku skórzanego, zarejestrowanego w starostwie, w którego lokalu mieścił się również związek przemysłu odzieżowego „Jeta”.

Dwustu bezdomnych



znajdzie dach nad głową w świeżo ukończonym przez wydział techniczny magistratu domu przy ulicy Eydenskińskiej w Warszawie.

Napad bandytów udających policjantów na dróżnika kolejowego

GRODNO, 18.11. Na torowego Jana Zamanę i brata jego Adama, zamieszkałych w budce kolejowej na linii Grodno — Kuźnica (245 km.), napadło 3 osobników, uzbrojonych w rewolwer i noże. Napastnicy podawali się za funkcjonariuszy policji i zrewidowali całe mieszkanie, rzekomo poszukując broni.

Napastnicy nożami ciężko poranili braci Zamanów. Janowi Zamanowi udało się jednego z napastników obezwładnić uderzeniem siekiera w głowę. Wówczas pozostał napastnicy zbiegli.

Policja zarządziła pościg i ujęła zbiegłych bandytów. Są to

SAMOBÓJSTWO MORFINISTKI

Z obawy przed procesem o oszustwo wystrzałem z rewolweru odebrała sobie życie

W jednym z wytwornych hoteli wiedeńskich pozabiła się życia wystrzałem z rewolweru 23-letnia baronówna Marjeta Liebig, córka znanego przemysłowca i milionera austriackiego.

Baronówna Marjeta była morfinistką i kilkakrotnie przebywała w sanatorium, ale odzwyczaiła się od straszego narkotyku nie mogła.

Baronówna, nie mogąc zapatrzyć się w morfinę, sfalszowała receptę i miała stanąć przed sądem jako oskarżona o oszustwo. Proces wyznaczono na dzień 14 listopada.

W obawie przed skandalem wyjechała baronówna z Gracu, gdzie stale mieszka, do Wiednia i tam targnęła się na swe młode życie.

KONJAKI V. S. O. P. Jubileuszowy - Rés. Spéciale Winiak Médicinal - Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY Stołowa - Starka - Żytniówka Banan - Morełówka Grand Cardinal - Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAL. 1846.

Dr. Szaykowski, Komisarz Organizujący Kasy Chorych w województwie białostockim, oskarżony o wydanie fałszywego świadectwa.

W ub. poniedziałek stanął przed Sądem Okręgowym w Białymstoku...

Powtarzamy niestety p. Szaykowski więcej niż dobrze dał się poznać...

Kto bliżej znał sprawę, mógł mieć i przeświadczenie, że oskarżyciel zasłuził na ławie oskarżonych.

Niestety tak się nie stało. P. Szaykowski przedzierał się w zapalonego enpeerowca i pod tym płaszczkiem partyjnym...

Zawszad dochodziły zrazu głuche, a potem coraz bardziej niepokojące wleści o jego działalności.

Urzędniczka Kasy Chorych w Białymstoku Bogumiła Grabowska...

Dnia 10 września r. 1925 p. Grabowska została przyjęta przez p. Szaykowskiego...

Zarząd K. Ch. w Białymstoku dowiedział się, że dowcipna p. Grabowska spędza urlop na nowoobjętej posiadłości...

Uznanie dla p. inspektora pracy Butwiłowicza.

Dowiadujemy się, że na Zjeździe inspektorów pracy w dniach 29.X do 1.XI w Warszawie...

P. Grabowska pozostając na posiadłości w Kasie Chorych w Suwałkach...

Sypią się kary za wypłaty bonami

Orzeczeniem Inspektora Pracy 38 Obwodu za wypłatę zarobków znakami umiłowymi...

sady i nie ma środków do życia. Sąd Pokoju powództwo p. Grabowskiej w wysokości 495 zł...

Sąd wyniła rozprawa, podczas której ujawnił się niepraktykowany sposób traktowania...

Miejmy nadzieję, że tym razem p. dr. Szaykowski, poniesie karę zasłużoną i położony zostanie kres jego działalności...

Jedynie tylko jest zdanie o kawie „Enrilo” „Wyśmienite!” Prosimy przekonać się, lecz zażądać wyraźnie „Enrilo” z młynkiem do kawy!

Zapowiedź „Reduty” W niedzielę, dn. 20 listopada rb. o godz. 8.30 wiecz. w sali teatru „PALACE” ZEMSTA komedia Fredry.

E. L. GOLDBERG Lekarz-Dentysta powrócił i wznowił przyjęcie chorych od 9-1 pp. i od 3-7 wiecz.

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie należnych Kasie Chorych składek członkowskich odbędą się publiczne licytacje...

W kilku wierszach

Inspektor Pracy otrzymał okólnik z Min. Pracy i Opieki Społ.

Zebranie przedwyborcze Narodowej Organizacji Kobiet.

Narodowa Organizacja Kobiet zwołuje zebranie w lokalu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich (R-k Kościuszki 1)...

Na zebraniu wygłosi referat p. Cichocka z Warszawy, przewodnicząca Nar. Organ. Kob. na woj. Warszawskie.

„REDUTA” w Białymstoku.

W dniu dzisiejszym w teatrze Pałace zostanie odegrana przez zespół teatru „Reduta” komedia Al. Fredry pt „Zemsta”.

Nagroda 100 zł. DLA BYWALCÓW KINA!

otrzyma ten kto pierwszy rozwiąże tytuł szlagiera, który wystawiony będzie wkrótce na ekranie kina „Modern”

w sprawie zamiany grzywnien, nakładanych na pracodawców przez Inspektorów Pracy, na areszt.

— Wczoraj udali się do Warszawy z ramienia Okręgowego Związku Kupców Żydowskich p.p. A Lichtensztein i dr. M. Ziemiński...

— W dniu 15 we wsi Pleszczaniki pow. białostockiego została unieruchomiona fabryka sukna...

— 68-letnia Paulina Brzezińska, mieszk wsi Karczmisko, gm. Czarna Wieś zameldowała policji, że pobił ją jej własny syn Józef...

— Mieszkańcowi wsi Zaniemińskie gm. Mostowskiej pow. grodzieńskiego Józefowi Wołkowiczowi skradziono kufer, zawierający 1517 zł. i 15 dolarów.

Lekarz - Dentysta Helena Zakrzewska Leczenie i wstawianie zębów sztucznych.

Izaak Josef LEKARZ-DENTYSTA Choroby zębów i jamy ustnej Sztuczne zęby

Dr. J. Walewski Choroby weneryczne skórne i mucopielne Nadwrażliwość skóry

SPECJALNA PAPA ASFALTOWA „Koriolit” do krycia dachów

MEBLE sypialnie, stołowe, gabinetowe, salony i sztuki pojedyncze poleca MAGAZYN MEBLI „LEON”

BUHAJ rasy ozerowej polskiej licencjonowany II kategorii trzyletni, jest do sprzedania...

Komisarz Rządowy: Monumentalne arcydzieło z dziejów walki narodu polskiego o niepodległość.

Czy odgadniecie? Nie loterja Nie podział Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubrania i kostiumy...

KOWALSKINA BOLE GŁOWY

APOLLO Początek o g. 5, 7³⁰ i 10 Epokowy dramat w 12 akt. wg. powieści H. Dupuy Mazuela GRACZ w SZACHY (Mat carycy Katarzyny II)

OGłoszenia drobne Sema marjum - fro ebliwskie w Białymstoku Nowy Świat 28, m. 8

„Modern” DZIS Kolosalna sensacja sezonu Kobieta i PERKY (RINALDO RINALDINI) Repujący dramat w 10 aktach na tle emocjonujących przygód i miłosnych awantur słynnego bandyty włoskiego.

„MODERN” Dziś od godziny 12 do 3 popołudniu, Ceny miejsc od 50 gr. TRZEJ BŁĘDNI RYCERZE „AS, KRÓL I WALET” dramat sensacyjny w 8-miu aktach.

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu - Zł. 5, - zamiejscowa wraz z przesyłką - Zł. 5 gr. 50, - zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetrowy - szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie - 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. - 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy.